

Księga Wyjścia

Rozdział 14

1. I rzekł Pan do Mojżesza mówiąc: **2.** Mów do synów Izraelskich, niech się wrócą i położą obozem przed Fihahiot między Migdoł, i między morzem, przeciw Baalsefon, przeciw jemu położycie obóz nad morzem. **3.** Będzie bowiem Faraon mówił o synach Izraelskich: Strwożeni są w ziemi, zawarła je puszcza. **4.** I zatwardzę serce Faraonowe, że je gonić będzie; i uwielbiony będę w Faraonie i we wszystkim wojsku jego; a poznają Egipcianie, że Ja Pan; i uczynili tak. **5.** Tedy dano znać królowi Egipskiemu, że lud ucieka; i odmieniło się serce Faraonowe i sług jego przeciw ludowi, i rzekli: Cóżemy to uczynili, żeśmy wypuścili Izraela, aby nam nie służył? **6.** Zaprzął tedy wóz swój, i lud swój wziął z sobą. **7.** Wziął też sześć set wozów wybornych, i wszystkie wozy Egipskie, i przełożone nad tem wszystkim. **8.** I zatwardził Pan serce Faraona, króla Egipskiego, i gonił syny Izraelskie; lecz synowie Izraelscy wyszli w ręce możnej. **9.** I gonili je Egipcianie, a dogonili je w obozie nad morzem, wszystkie konie, wozy Faraonowe, i jezdne jego, i wojska jego, nie daleko Fihahiot, przeciw Baalsefon. **10.** A gdy Faraon następował, tedy podnieśli synowie Izraelscy oczy swe, a oto, Egipcianie ciągną za nimi; i bali się bardzo, i wołali synowie Izraelscy do Pana. **11.** I mówili do Mojżesza: Aż nie było grobów w Egipcie? wywiódłeś nas, abyśmy pomarli na puszczy; coż nam to uczynił, żeś nas wywiódł z Egiptu? **12.** Aż nie to jest, cośmy do ciebie mówili w Egipcie, mówiąc: Zaniechaj nas, abyśmy służyli Egipczanom? bo lepiej było nam służyć Egipczanom, niżeli pomrzeć na puszczy. **13.** I rzekł Mojżesz do ludu: Nie bójcie się, stójcie, a patrzajcie na wybawienie Pańskie, które wam dziś uczyni; bo Egipczanów, których teraz widzicie, więcej nie oglądacie na wieki. **14.** Pan będzie walczył za was, a wy milczeć będziecie. **15.** I rzekł Pan do Mojżesza: Cóż wołasz do mnie? Mów do synów Izraelskich, aby ciągnęli; **16.** A ty podnieś laskę twą, i wyciągnij rękę twoją na morze, i przedziel je; a niech idą synowie Izraelscy środkiem morza po suszy. **17.** A oto, Ja, Ja zatwardzę serce Egipczanów, że wnikną za nimi; a będę uwielbiony w Faraonie, i we wszystkim wojsku jego, w wozach jego, i w jezdnych jego. **18.** I dowiedzą się Egipcianie, że Ja Pan, gdy uwielbiony będę w Faraonie, w wozach jego, i w jezdnych jego. **19.** A ruszywszy się Anioł Boży, który chodził przed obozem Izraelskim, szedł pozad ich; ruszył się też słup obłokowy, który szedł przed nimi, i stanął pozad im. **20.** A przyszedłszy między obóz Egipski, i między obóz Izraelski, był on obłok Egipczanom ciemny a Izraelczykom oświecający noc, tak, iż przystąpić nie mogli jedni do drugich przez całą noc. **21.** I wyciągnął Mojżesz rękę swoją na morze, a Pan rozpędził morze wiatrem wschodnim gwałtownie wiejącym przez całą noc, i osuszył morze; a rozstały się wody. **22.** I szli synowie Izraelscy środkiem morza po suszy; a wody im były jako mur. po prawej stronie ich, i po lewej stronie ich. **23.** A goniąc Egipcianie, weszli za nimi; wszystkie konie Faraonowe, wozy jego, i jezdni jego, w pośrodek morza. **24.** Stało się tedy około straży zarannej, że wejrzał Pan na obóz Egipski z słupa ognia i obłoku, i pomieszał wojsko Egipskie. **25.** I porzucił koła wozów ich, że je wlekli z ciężkością; zaczęli

rzekli Egipcianie: Uciekajmy przed Izraelem, bo Pan walczy za nimi przeciwko Egipczanom. **26.** I rzekł Pan do Mojżesza: Wyciągnij rękę twoją na morze, że się wrócą wody na Egipczany, na wozy ich, i na jezdne ich. **27.** I wyciągnął Mojżesz rękę swoją na morze, i wróciło się morze zaraz z rana do mocy swojej; a Egipcianie uciekali przeciw jemu; lecz Pan wraził Egipczany w pośród morza. **28.** Wróciwszy się tedy wody, okryły wozy i jezdne, ze wszystkim wojskiem Faraonowem, które weszło za nimi w morze, tak iż nie zostało z nich i jednego. **29.** Synowie zaś Izraelscy szli po suszy środkiem morza, a wody im były jako mur, po prawej stronie ich, i po lewej stronie ich. **30.** I wybawił Pan w on dzień Izraela z ręki Egipczanów; i widzieli Izraelczycy Egipczany pomarłe na brzegu morskim. **31.** Widział też Izrael onę moc wielką, którą uczynił Pan nad Egipczany; a bał się lud Pana, i uwierzyli Panu, i Mojżeszowi, słudze jego.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.